

# *Konstytucja*

TWORZONA PRZEZ OBYWATELI



*Panel konstytucyjny na Białorusi*



*Marcin Gerwin*



*Konstytucja*  
TWORZONA PRZEZ OBYWATELI



*Panel konstytucyjny na Białorusi*

## **Wprowadzenie**

Konstytucja jest podstawą sposobu funkcjonowania państwa. To w niej są określone wolności obywatelskie, sposób funkcjonowania rządu, to, jak zorganizowane jest działanie sądów, oraz wiele innych, istotnych kwestii. Wszystkie tworzone później ustawy, ich poszczególne przepisy, muszą być zgodne z konstytucją. Zatem prawidłowe stworzenie konstytucji, nadanie ram temu, jak ma funkcjonować państwo, przekłada się na to, jak się w nim potem żyje i czy działa ono sprawnie.

Do tej pory projekty konstytucji na świecie tworzyli przede wszystkim prawnicy i politycy. Opracowane przez nich projekty były częstokroć poddawane pod referendum, co jest dobrą praktyką, gdyż wówczas społeczeństwo może je zatwierdzić. Udział obywateli polegał przede wszystkim na tym końcowym głosowaniu. Co jednak, gdyby włączyć społeczeństwo w tworzenie konstytucji już na etapie pisania poszczególnych przepisów i dopiero tak wypracowany tekst poddać pod referendum?

Zmiany polityczne na Białorusi zachodzą w szczególnym momencie – coraz większą popularność zyskuje na świecie nowa forma demokracji, jaką jest demokracja deliberacyjna. Jej podstawowym elementem jest panel obywatelski, czyli losowo wyłoniona grupa obywateli, której skład odzwierciedla strukturę demograficzną danego państwa lub miasta. Innymi słowy jest to miasto lub państwo w pigułce. Przyjęte kryteria demograficzne na poziomie państwa to na przykład: grupa wiekowa, płeć, poziom wykształcenia, podział na miasto i wieś oraz poszczególne regiony kraju i grupy etniczne. Jeżeli zatem dana grupa wiekowa w danym państwie (powiedzmy 18-24 lata) to 12 procent społeczeństwa, to 12 procent osób z tego przedziału wiekowego wejdzie w skład w panelu. Jeśli natomiast kobiety stanowią 53 procent społeczeństwa, to kobiety będą również stanowiły 53 procent panelu. To właśnie oznacza państwo w pigułce.

W ostatnim czasie, panele obywatelskie organizowane były w państwach takich, jak Wielka Brytania, Irlandia, Francja, Belgia, Polska, Niemcy, Kanada, Dania czy Australia. Ta lista robi się coraz dłuższa. Rosnąca popularność paneli obywatelskich związana jest z tym, że przynoszą one dobrze przemyślane decyzje, które mają na uwadze dobro wspólne całej społeczności. Spotkania panelu obywatelskiego zaczynają się bowiem od części edukacyjnej, w ramach której paneliści poznają dany temat, słuchają prezentacji ekspertów, którzy przedstawiają różne stanowiska i rozwiązania, a także słuchają wystąpień przedstawicieli organizacji pozarządowych, urzędów czy instytucji (w zależności od tematu). Chodzi o to, aby jak najlepiej poznali dany temat.

Mogą zatem zadawać ekspertom pytania, prosić o analizy, materiały dodatkowe – generalnie wszystko to, co jest im potrzebne, aby dobrze zrozumieć istotę sprawy i możliwe rozwiązania.

Kluczową częścią panelu obywatelskiego jest także deliberacja, czyli rozmowa o plusach i minusach poszczególnych rozwiązań, zapoznanie się z tym, co sądzą o danych propozycjach inni uczestnicy panelu, czy to rozmawiając w mniejszych grupach czy na forum. W związku z tym, że grupa panelistów jest bardzo różnorodna – należą do niej osoby w różnym wieku, z różnych grup zawodowych, mające różne doświadczenie życiowe – paneliści mają szansę zapoznać się z tym, jak daną kwestię postrzegają inni. Ma to na celu pogłębienie zrozumienia danego tematu, jak również tego, jaki wpływ mogą mieć dane rozwiązania na życie innych ludzi, nie tylko nas samych.

Organizacje pozarządowe, instytucje, czy urzędy, które są związane z tematem danego panelu, mogą przedstawić swoje stanowisko panelistom bezpośrednio, przychodząc na spotkanie panelu (tak wygląda to w Polsce), bez konieczności prowadzenia kampanii, jak ma to miejsce na przykład w przypadku referendów. To z kolei oznacza, że nie ma znaczenia, kto dysponuje jakimi środkami finansowymi, bo szanse, jeśli chodzi o samą możliwość przedstawienia swoich argumentów i propozycji, są równe. Kampania zaś nie jest potrzebna.

Spotkania paneli obywatelskich prowadzą facylitatorzy, czyli osoby, których zadaniem jest ułatwienie uczestnikom prowadzenia dyskusji i wypracowywania rekomendacji. Ich rolą jest także udzielanie głosu, jak robią to moderatorzy spotkań, jednak facylitacja to coś znacznie więcej. To także tworzenie przyjaznej i bezpiecznej atmosfery, gdzie ludzie czują, że mogą swobodnie zabierać głos, to przygotowanie ćwiczeń, które mają na celu pomóc uczestnikom zyskać jasność odnośnie tego, jak chcieliby, aby ich ostateczne rekomendacje wyglądały.

Istotne znaczenie ma w tym wszystkim również to, że uczestnicy paneli obywatelskich są wyłaniani w sposób losowy, a w związku z tym są niezależni w podejmowaniu swoich decyzji. Nie ma tu lidera partii, który by przyznawał im miejsce na liście wyborczej, a tym samym mógł wywierać wpływ na to, jak kto będzie głosował. Nie ma dyscypliny partyjnej, która sprawia, że głosuje się zgodnie z tym, czego oczekuje lider lub zarząd partii. Nie ma także myślenia w kategoriach tego, co można zrobić, aby zostać do panelu ponownie wybranym. Rywalizacja o głosy wyborców nie istnieje, nie ma atakowania osób z innych ugrupowań politycznych, nie ma konkurowania

o miejsca w panelu. A wynika to po prostu z tego, że do panelu nie ma wyborów. Będąc panelistą można więc szczerze zastanowić się, co jest najlepszym rozwiązaniem w danej sprawie i zgodnie z tym oddać głos na karcie do głosowania. To właśnie zapewnia losowanie.

Panel obywatelski może zostać zorganizowany także w celu stworzenia nowej konstytucji. Otwiera to drogę do takiej konstytucji, która rzeczywiście jest napisana tak, aby działanie państwa było korzystne dla obywateli. Aby zarówno dobro indywidualne, jak i dobro wspólne, mogły być w jej centrum.



### **Panel konstytucyjny na Białorusi**

Kto może wyjść z inicjatywą zorganizowania panelu konstytucyjnego na Białorusi? Jeśli ma to być panel oficjalny, organizowany przez państwo, wówczas inicjatywa może wyjść od prezydenta, po przeprowadzeniu transparentnych i wiarygodnych wyborów. Wówczas ona lub on może powołać zespół koordynatorów, którzy przygotują cały proces.

Panel konstytucyjny będzie ze swej natury duży, gdyż będzie miał do rozstrzygnięcia wiele kwestii za jednym razem. Poza tym jego wielkość powinna budzić zaufanie – chodzi przecież o konstytucję. Dla Białorusi może to być 500-600 osób, w zależności od liczby ustalonych tematów szczegółowych (o czym za chwilę).

Skład panelu, jeśli chodzi o jego strukturę demograficzną, powinien być tak dobrany, aby z jednej strony pozwalał na to, aby odzwierciedlić to, jak wygląda

społeczeństwo, a z drugiej strony uwzględnić wszystkie te kryteria, które dla tego społeczeństwa są ważne. Mogą to być zatem takie kryteria demograficzne, jak:

- 1) płeć,
- 2) wiek,
- 3) poziom wykształcenia,
- 4) miejsce zamieszkania – obszar wiejski, małe miasto, duże miasto (powyżej 100 tys. mieszkańców),
- 5) region,
- 6) grupa etniczna.

Lista tych kryteriów jest jedynie przykładowa – ostatecznie powinny one zostać ustalone przez mieszkańców państwa, w którym panel się odbywa (tutaj Białorusi), na przykład w ramach specjalnego warsztatu.

Do podjęcia jest również decyzja, kto może zostać panelistą. Czy na przykład, jak w Irlandii, będą to wyłącznie osoby, które mają prawo udziału w referendum? Czy może z jakiegoś powodu ta grupa będzie węższa lub szersza? Tak czy inaczej, niezbędne jest, aby to precyzyjnie ustalić.

Losowanie do panelu powinno mieć dwa etapy. Najpierw losuje się osoby, które otrzymają zaproszenie do udziału w panelu i do nich wysyła się list z zaproszeniem. Następnie, spośród osób, które wyraziły chęć udziału w panelu, losuje się ostateczną grupę panelistów. Istnieją różne sposoby na przeprowadzenie losowania, jednak rozesłanie zaproszeń w formie listu wydaje się dla Białorusi najlepszym podejściem (może to być również losowanie numerów telefonów lub gospodarstw domowych, do których zapukają ankieterzy). Osoby, które otrzymają zaproszenie do udziału w panelu, będą mogły zgłosić chęć do udziału w nim przez telefon lub rejestrując się na specjalnej stronie internetowej.

Dla ułatwienia przeprowadzenia panelu, można przyjąć specjalne przepisy, na przykład pozwalające jednoznacznie na to, aby skorzystać z rejestru wyborców do rozesłania zaproszeń do konkretnych osób (jeśli zostanie wybrana ta formuła – w Polsce nazywana metodą indywidualną). Może zatem powstać krótka ustawa o panelu konstytucyjnym, w której zostaną ujęte jego podstawowe elementy.

Losowanie panelistów powinno zostać przeprowadzone w sposób całkowicie transparentny, który nie będzie budził żadnych wątpliwości, co do prawidłowości jego przebiegu. Dla przykładu metoda stosowana w Polsce to rzucanie zwykłą kostką do gry, co transmitowane jest na żywo w internecie. Ponadto w studiu, w którym przeprowadza

się losowanie, mogą je obserwować członkowie zespołu monitorującego (w skład którego wchodzi przedstawiciele różnych zainteresowanych tematem stron). Może to być również losowanie za pomocą kulek lub piłek z numerami, ważne jest przede wszystkim, aby była to metoda fizyczna, zamiast algorytmu dla komputera, tak, aby po stronie społeczeństwa było pełne zaufanie, że jest to robione prawidłowo.



### **Część pierwsza panelu – wypracowanie propozycji**

Konstytucja to bardzo szeroki temat. Jak się zatem za niego zabrać, skoro zaproszeni do udziału w panelu obywatele mogli do tej pory nie mieć do czynienia z tworzeniem nowego prawa i to jeszcze prawa konstytucyjnego? Kluczem jest podzielenie całego tematu na drobne części, dzięki czemu paneliści będą mieli czas, aby zgłębić się w swój kawałek i naprawdę dobrze z nim zapoznać, zrozumieć niuanse oraz możliwe rozwiązania. Jak te mniejsze części, czyli wątki szczegółowe, mogą wyglądać w przypadku panelu konstytucyjnego? Będą to na przykład takie kwestie, jak:

- 1) Wolności i prawa obywatela,
- 2) Model zarządzania państwem,
- 3) Centralizacja a decentralizacja,
- 4) Udział społeczeństwa w podejmowaniu decyzji,
- 5) System sądowy,
- 6) Ochrona swobód obywatelskich.

Założenie jest tutaj jakie, że każdym wątkiem szczegółowym będzie zajmowała się osobna podgrupa panelistów, która będzie liczyć 50-60 osób. Te wątki powinny być na tyle nieduże, aby dało się je omówić na przestrzeni 6-8 miesięcy, przy założeniu, że panel spotyka się w weekendy, raz na miesiąc. Pomiędzy spotkaniami mogłyby się odbywać także rozmowy przez internet, jeśli byłoby to możliwe od strony praktycznej. Oczywiście, powyższa lista wątków jest tylko przykładowa i jej precyzyjne ustalenie jest ważnym elementem przygotowań do panelu. Może się więc okazać, że wątków tematycznych będzie więcej i wówczas sam panel będzie większy niż 500-600 osób, gdyż na jeden wątek powinno przypadać co najmniej 50 osób (również z uwzględnieniem podstawowych kryteriów demograficznych, które będą zapewniały różnorodność każdej podgrupy).

Liczba spotkań nie powinna być nadmiernie obciążająca, chodzi bowiem o to, aby udział w panelu był dostępny dla możliwie największej liczby osób. Co warto podkreślić, to że udział w panelu jest płatny – paneliści otrzymują dietę oraz zwrot kosztów podróży. Jeśli część spotkań odbywa się online, wówczas zapewnia się im również wsparcie techniczne oraz odpowiedni sprzęt, na przykład tablety.

Cały panel powinien spotkać się wspólnie na początku, aby porozmawiać o wartościach, które mają leżeć u podstaw funkcjonowania państwa, ustalić ogólny kierunek działania i wizję państwa. Potem poszczególne podgrupy mogą już spotykać się osobno. Koordynatorzy panelu powinni mieć na uwadze, czy w ramach dyskusji panelu pojawiają się kwestie, które dotyczą więcej niż tylko jednej grupy. Do ich rozstrzygania powinien zostać opracowany specjalny mechanizm. Może się także okazać, że jakiś temat będzie na tyle szeroki i kontrowersyjny, że dana grupa uzna, że nie uda się jej rozstrzygnąć tego w ramach czasu, którym dysponuje. Taki temat można wówczas „zaparkować” i rozstrzygnąć go organizując w późniejszym czasie odrębny panel obywatelski poświęcony tylko tej konkretnej sprawie.

Spotkania każdej grupy powinny zaczynać się od części edukacyjnej. Dla przykładu, zadaniem grupy „Model zarządzania państwem”, byłoby rozstrzygnięcie, który model rządu będzie najlepszy dla Białorusi – czy będzie to model prezydencki, jak w Stanach Zjednoczonych, parlamentarno-gabinetowy, jak w Polsce, parlamentarno-komitetowy, jak w Szwajcarii, półprezydencki, jak we Francji, kanclersko-parlamentarny, jak w Niemczech, lub może jeszcze jakaś inna formuła? Osoby z tej podgrupy przez pierwszych kilka miesięcy zajmowałyby się wyłącznie poznawaniem różnych form ustrojowych, ich mocnych i słabych stron, doświadczeń

ze stosowaniem, a dopiero po części edukacyjnej przeszliby do części deliberacyjnej, w ramach której zostałyby wypracowywane konkretne rozwiązania dla Białorusi.

Tak samo podgrupa zajmująca się tematem szczegółowym „Udział społeczeństwa w podejmowaniu decyzji” najpierw poznawałaby rozmaite formy angażowania się społeczeństwa w podejmowanie decyzji, takie jak inicjatywa ustawodawcza, referenda „zwykłe”, referenda odwoławcze, czy panele obywatelskie, aby dopiero na koniec wypracować listę rekomendacji. Te podgrupy tematyczne mogą być nazwane „komisjami”.

Co istotne, wstępne propozycje rozwiązań dla poszczególnych wątków tematycznych zbierane byłyby w ramach otwartych warsztatów, które powinny zostać zorganizowane w całym kraju – na wsiach, w dużych miastach, w małych miastach, we wszystkich regionach. Ta część zapewnia szeroki dostęp do panelu dla wszystkich chętnych. Założenie jest tutaj takie, że każda osoba może zgłosić swoją propozycję dla każdego z tematów. Te propozycje zostałyby najpierw zebrane, a następnie przedstawione panelistom jako materiał wstępny, w ramach części edukacyjnej.

Celem pierwszej części panelu jest wypracowanie propozycji rozwiązań dla poszczególnych wątków szczegółowych. Choć niektóre propozycje mogą mieć od razu formę przepisów, to nie jest to jeszcze „pisanie konstytucji”. To jest dopiero część druga panelu.

Zwieńczeniem pierwszej części panelu jest rozesłanie wypracowanych propozycji, w drukowanej formie (jako książeczkę), do wszystkich obywateli Białorusi, którzy mają prawo udziału w referendum. Wówczas jest powiedzmy miesiąc czasu na to, aby zebrać komentarze, uwagi i sugestie do tego, co paneliści przygotowali. Te wszystkie komentarze zbiera się i przekazuje panelistom na początku części drugiej.

### **Część druga – stworzenie tekstu konstytucji**

Pisanie tekstów prawnych, które są precyzyjne i klarowne, to umiejętność, której zdobycie może wymagać wielu lat doświadczenia i uczenia się. Nauczenie się tego wykracza poza czas, który jest przeznaczony na panel – są to umiejętności eksperckie. Dlatego też do samego pisania treści konstytucji najlepiej jest zaprosić doświadczonych prawników. Byliby oni wybrani przez samych panelistów. Rolą zespołu prawników byłoby jak najlepsze przełożenie na formalny język prawny intencji panelistów, ujęcie wybranych przez nich rozwiązań i nadanie tekstowi konstytucji odpowiedniej formy. Na tym etapie można także dodać wszelkie brakujące elementy konstytucji, aby

stanowiła kompletny tekst. Z kolei rolą panelistów byłoby czuwanie nad tym, aby ich intencja została trafnie oddana w treści konstytucji.

Ta część może również potrwać kilka miesięcy. Można zakładać, że będą to zarówno wspólne spotkania w jednym miejscu, jak i online, dla ułatwienia. Rolą prawników byłoby również sprawdzenie, czy wszystkie poszczególne części układają się dobrze w jeden tekst, czy całość jest ze sobą spójna. Co jest tu warte podkreślenia, to że kontrolę nad tekstem przez cały czas mieliby paneliści – to do nich należy zatwierdzanie brzmienia poszczególnych fragmentów czy zdań. Zadaniem prawników jest natomiast przygotowanie treści do zatwierdzenia przez panel.

Gotową treść nowej konstytucji można przedstawić najpierw w internecie, aby w przeciągu miesiąca zebrać ostatnie komentarze i uwagi od społeczeństwa. Ta część jest istotna, gdyż zapewnia udział w tworzeniu konstytucji wszystkich zainteresowanych, nie tylko grupy osób, która została wylosowana. Konsultacje otwarte odbywałyby się zatem trzy razy – najpierw w ramach warsztatów wstępnych, następnie w ramach zbierania komentarzy do wypracowanych propozycji (po rozesłaniu ich w formie papierowej) i potem raz jeszcze, na sam koniec.



### **Przyjęcie nowej konstytucji**

Gdy nowa konstytucja będzie miała już ostateczną formę, warto ją wydrukować i rozesłać do wszystkich osób, które mają prawo do udziału w referendum. Pomimo tego bowiem, że konstytucja została wypracowana w formie demokratycznej i przy udziale

społeczeństwa, na zakończenie tego procesu dobrze będzie potwierdzić jej przyjęcie poprzez ogólnokrajowe referendum. Rozesłanie konstytucji w formie drukowanej służy temu, aby obywatele mogli zagłosować świadomie, po zapoznaniu się z jej treścią.

Od razu można założyć, że po 4 lub 5 latach panel konstytucyjny spotkałby się ponownie, aby stwierdzić, czy wszystko działa tak, jak paneliści tego oczekiwali. Jeśli nie, wówczas mogą stworzyć listę kwestii, która zostałaby poddana „przeglądowi”, czym mogłyby się zająć grupy losowo wyłonionych osób w ramach szczegółowych paneli tematycznych. Zatem rolą panelistów, którzy tworzyli pierwszą wersję konstytucji, byłoby jedynie wskazanie tematów do rozstrzygnięcia, a zajęliby się nimi już inni, aby większa liczba obywateli mogła wziąć udział w tym demokratycznym procesie. Oczywiście, wówczas przygotowana zostałaby dla nich część edukacyjna, związana z tymi tematami, jak na każdym panelu obywatelskim.

### **Zespół przygotowujący panel konstytucyjny**

Kto w praktyce zajmuje się przygotowaniem i prowadzeniem paneli obywatelskich? Wyłania się w tym celu specjalny zespół koordynatorów. Jest podstawową zasadą że zespół, który się tym zajmuje, jest niezależny od organu, który panel zainicjował. W praktyce oznacza to, że jeżeli panel obywatelski zamawia prezydent lub parlament, to w skład zespołu koordynującego nie będzie wchodził nikt, kto pracuje w administracji państwowej. Zespół koordynujący powinien być ponadto neutralny jeśli chodzi o stosunek do tematu panelu (nie powinni to być aktywiści lub członkowie organizacji pozarządowych zajmujący się daną kwestią). Ten zespół powinien być również niezależny w podejmowaniu decyzji odnośnie tego, jak panel przebiega na poszczególnych etapach.

Dlaczego jest to ważne? Dlatego, że prezydent, poszczególne ministerstwa, czy parlament. są w panelu stroną – mogą przedstawiać swoje stanowisko w danej sprawie, proponować rozwiązania czy komentować propozycje innych. Nie są to zatem osoby neutralne. A owa neutralność służy temu, aby wszystkie strony były rzeczywiście traktowane równo i by przebieg panelu był wiarygodny w oczach społeczeństwa. To tak, jak w meczu piłkarskim – kiedy grają reprezentacje dwóch państw, wówczas sędzia jest z innego kraju, aby nikt nie posądzał go o sprzyjanie drużynie ze swojego państwa.

Ogólne standardy organizacji panelu, jego zasady, szczegółowe procedury oraz struktura organizacyjna mogą zostać opracowane przez zespół projektowy (ang. *Design Team*), który jest odrębny od zespołu koordynującego. Jest to rozwiązanie szczególnie

przydatne w państwach, w których panel organizowany jest po raz pierwszy lub gdzie jest jeszcze niewiele doświadczeń z tą formą demokracji. W skład takiego zespołu projektowego może wówczas wchodzić międzynarodowe grono specjalistów zajmujących się demokracją deliberacyjną. Natomiast sama realizacja panelu – organizacja spotkań, zapraszanie stron, układanie programu – wszystko to jest po stronie zespołu koordynującego, który tworzą osoby z danego kraju. Przykładem zestawu zasad i procedur do organizacji panelu obywatelskiego jest „Rivendell Model”, który jest dostępny w języku angielskim.

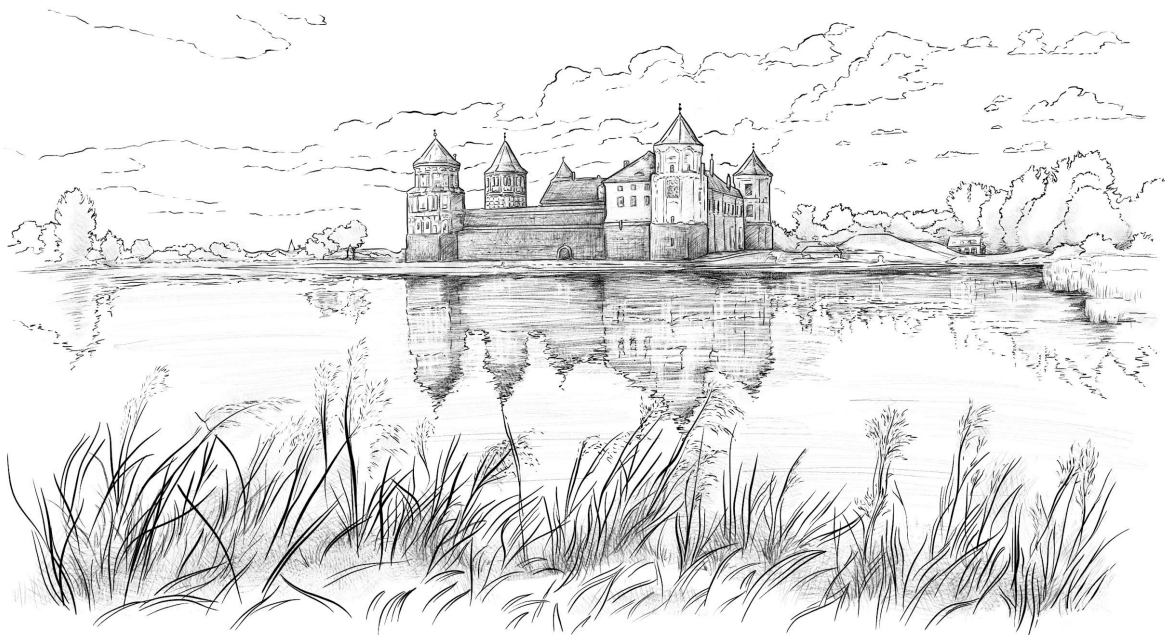
Jest dobrą praktyką, by nad prawidłowym przebiegiem panelu obywatelskiego, nad przestrzeganiem standardów, które dotyczą jego jakości, czuwał powołany w tym celu zespół monitorujący. Jest to element „zabezpieczający”. Skład tego zespołu powinien uwzględniać szerokie spektrum osób, które są związane z danym tematem: od polityków, poprzez przedstawicieli uczelni wyższych, aż po osoby z organizacji pozarządowych. W przypadku panelu konstytucyjnego, to grono może być bardzo duże – mogą znaleźć się w nim przedstawiciele prezydenta, ministerstw, parlamentu, urzędów miast, uczelni wyższych, zakładów pracy i organizacji pozarządowych. Generalna zasada jest taka, że wszystkie istotne grupy społeczne, które związane są z danym tematem, powinny tam mieć swojego przedstawiciela.

Zadaniem zespołu monitorującego jest przede wszystkim reagowanie na ewentualne zgłoszenia o nieprawidłowościach, jakie mogą pojawić się podczas organizacji panelu. Na przykład, jeżeli jakiejś organizacji pozarządowej zespół koordynujący odmówił udziału w panelu, wówczas organizacja ta może zwrócić się do zespołu monitorującego z odwołaniem. Wówczas to zespół monitorujący będzie podejmował w tej sprawie ostateczną decyzję. Może się także zdarzyć, że ktoś uzna, że w części edukacyjnej panelu będzie zabierało głos zbyt wielu ekspertów, którzy popierają jakieś konkretne rozwiązania. Z taką sprawą również można się zwrócić do zespołu monitorującego, który może stwierdzić naruszenie standardu przedstawiania różnorodnych opcji podczas panelu. Wówczas zespół monitorujący zaprasza osoby z zespołu koordynującego na spotkanie i wzywa je do przywrócenia zgodności ze standardami.

Co natomiast, jeżeli zespół koordynujący nie chce się zgodzić z tym, na co mu uwagę zespół monitorujący? W takiej sytuacji może zostać wszczęta procedura arbitrażu i ostateczną decyzję w danej kwestii – czy na przykład należy zrobić przesunięcia w programie panelu – podejmie grono arbitrów, którzy są specjalistami

w danej dziedzinie. Szczegółowy opis tego, w jaki sposób organizowana jest procedura arbitrażu, ujmuje się regulaminie panelu (można o tym przeczytać również w „Rivendell Model”). Założenie jest tutaj takie, że ostateczne decyzje w danej sprawie podejmują osoby, które dobrze się na niej znają. Dlatego arbitrów losuje się z grona ekspertów.

W ramach przygotowań do panelu obywatelskiego tworzy się specjalne oprogramowanie, które wspiera losowanie panelistów, oblicza się precyzyjnie liczbę zaproszeń, które wysyła się do poszczególnych części kraju, czy liczbę osób, które przypadają na dany jego region. Jest tu zatem sporo matematyki. Nie wszystko jednak da się policzyć. Dobre zaprojektowanie panelu obywatelskiego jest sztuką. Aby to zrobić, przydatne jest rozumienie zasad działania demokracji, a także psychologii podejmowania decyzji. Ważne jest wyczucie – intuicja, która pozwala między innymi na to, by wiedzieć, co zrobić, aby stworzyć na panelu przyjazną atmosferę. Kluczowe jest zaufanie zespołu prowadzącego panel do tego, że ludzie potrafią podejmować mądre decyzje, dostrzeganie w ludziach tego, co w nich najlepsze.



### **Co daje panel konstytucyjny?**

Czy rzeczywiście jest to warte tego całego zachodu? Czy te wszystkie spotkania, losowania, deliberacje i konsultacje przynoszą jakąś wymierną korzyść? Innymi słowy – czy gra jest warta świeczki? Czy nie byłoby prościej zamówić całą, nową konstytucję u specjalistów? Oczywiście, że byłoby prościej. Pytanie jednak, co się w niej znajdzie i czyje interesy zostaną uwzględnione i potraktowane jako priorytetowe? Na ile

społeczeństwo będzie miało możliwość korekty kursu, jeśli pojawi się coś, co uzna za niechciane? I jaki mechanizm taką ewentualną korektę zapewni?

Organizacja panelu obywatelskiego oznacza w pierwszej kolejności możliwość, aby społeczeństwo samo powiedziało, w jakim państwie chce żyć. Jak ma zostać zorganizowane? Jakie prawa i wolności będą uznawane za podstawowe? Nie zostanie to wówczas nadane odgórnie. Zostanie to wskazane i doprecyzowanego przez samego suwerena, jakim w demokratycznym państwie są zwykli ludzie, którzy sami stanowią o swoim losie.

W związku z tym, że samo społeczeństwo będzie przeglądało i rozważało różne opcje, jest bardzo prawdopodobne, że wybrane opcje będą dla tego społeczeństwa korzystne. Ma na to wpływ część edukacyjna – udział ekspertów, a także stron: organizacji pozarządowych, instytucji, uczelni, które będą mogły każdy szczegół wyjaśniać i pokazywać plusy i minusy poszczególnych rozwiązań. A nade wszystko zaś będzie miało na to wpływ to, że to sami ludzie będą te opcje rozważali.

Jest również bardzo prawdopodobne, że społeczeństwo zapewni sobie możliwość kontrolowania działań polityków, że wypracowane zostaną mechanizmy, które pozwolą robić to skutecznie. Skąd to wiadomo? Znow, wiadomo to dlatego, że na sali siedzą ludzie – społeczeństwo w pigułce – którzy będą zastanawiali się, co jest korzystne dla nich, a nie co jest korzystne dla wybieranych przez nich reprezentantów.

Panel obywatelski zapewnia także większe poczucie własności konstytucji, która została wypracowana w takiej formule – jest to nasza konstytucja, konstytucja ludzi tego kraju. Mielśmy możliwość zostania wylosowanymi do udziału w panelu, ludzie tacy jak my wzięli w nim udział. Mielśmy możliwość przesyłania swoich propozycji, komentowania tego, co zostało wypracowane, a na koniec to my sami przyjęliśmy tę konstytucję w referendum.

Formuła panelu oznacza również w praktyce, że pod uwagę brany jest szeroki wachlarz różnych opcji, że można przyrzeć się wielu możliwym rozwiązaniom. Zapewnia to zasada uwzględniania różnorodnych opcji w części edukacyjnej, jak również zaproszenie wszystkich stron, bez ich selekcji przez organizatorów. To z kolei sprawia, że przyjęte na koniec mogą zostać rozwiązania, o których nie było słyhać wcześniej, a które, w toku dyskusji, uznano za najkorzystniejsze.

I wreszcie zorganizowanie panelu konstytucyjnego oznacza nową opowieść, która leżała będzie u podstaw odradzającego się kraju. Oto po wielu latach autokratycznych rządów, społeczeństwo samo określiło, jak ma wyglądać i działać

państwo i ujęło to w ramach konstytucji. Stworzyło konstytucję, która jest nasza, i określiło zasady funkcjonowania państwa, które również jest nasze.

To dlatego warto.

Ilustracje na okładce i stronie tytułowej: Ewa Hapek

Ilustracje czarno-białe: Eszter Csordás

Oprawa graficzna okładki i strony tytułowej: Ewelina Rivillo

Sopot, wrzesień 2021 r.

[citizensassemblies.org](http://citizensassemblies.org)